

9, 124). Zaznaczają przy tym, iż aczkolwiek islam zachodnioeuropejski w dużym stopniu powoduje integrację osób związanych z kulturą muzułmańską („bonding”), to wciąż ma jeszcze przed sobą odkrycie w szerszym zakresie roli budowniczego mostów („bridging”) ku innym członkom społeczeństwa (s. 154).

Książka amerykańskich autorów przynieść może bogaty materiał do przemyśleń dla tych polskich czytelników, którzy podejmują trud wyobrażenia sobie stosunków państwo–związki wyznaniowe w naszym kraju w sytuacji, gdy znacząco zmieni się kształt tutejszej sceny religijnej, i to w dużym stopniu dzięki wyznawcom islamu. Dyskusja na ten temat jest wciąż niestety bardzo wąła. Angażujmy się w nią, gdyż jest jeszcze trochę czasu, by stworzyć adekwatne warunki – zwłaszcza w zakresie rozwiązań prawnych – dla roztropnego traktowania życzeń naszych przyszłych muzułmańskich współobywateli.

Tadeusz J. Zieliński

Artur Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych. Aspekty prawne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2009, ss. 290.

Ostatnie dwadzieścia lat to czas wyjątkowy dla katechetyki i katechety szkolnej. Z analizy historycznej wynika, że jeszcze nigdy nie było tak dopracowanej organizacyjnie i programowo katechezy. Dokumenty Kościoła poświęcone katechezie, bogata literatura katechetyczna, podręczniki, liczni habilitowani katechetycy, wykształceni katecheci, urozmaicone metody, znakomite środki dydaktyczne, zaangażowani nauczyciele religii to jest znaczący dorobek katechetyczny, naukowy i duszpastersko-organizacyjny, który stwarza niepowtarzalną szansę ewangelizacyjną. Zarazem można mówić o pewnych mankamentach, cieniach katechezy, niedociągnięciach, trudnościach, dotyczących prawnych uregulowań funkcjonowania katechezy i statusu katechetów, organizacji nauczania religii, form doskonalenia i doksztalcania, zaangażowania katechetów w nauczanie przedmiotu, form i metod przekazu treści, współpracy z rodzicami itp. O tym należy dyskutować w gronie zainteresowanych jakością posługi ewangelizacyjnej na terenie szkoły,

aby ulepszać proces wychowywania w wierze. Proces ten niekiedy szwankuje, ponieważ to przede wszystkim człowiek i wiele współczesnych rodzin przeżywa kryzys, który stoi u podstaw zamętu aksjologicznego we współczesnym społeczeństwie.

W tę dyskusję bardzo dobrze wpisuje się monografia ks. prof. Artura Mezglewskiego pt. *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych. Aspekty prawne*. Ukazanie się tej publikacji powinno ucieszyć odpowiedzialnych za katechizację, katechetyków, wizytatorów kościelnych i nauczycieli religii, którzy wielokrotnie podejmowali się analizy prawnych aspektów nauczania religii w polskiej szkole, a teraz z pomocą w tych rozważaniach przychodzi głos kompetentnego prawnika, znanego z wielu publikacji w tej materii, w ogóle rzetelnego specjalisty z prawa wyznaniowego i oświatowego. Cenne jest zwłaszcza to, iż do tej pory takiego całościowego opracowania na temat statusu szkolnego nauczania religii w systemie prawa jeszcze nie wydano. Ukazywały się jedynie artykuły w pracach zbiorowych czy różnych periodykach, najczęściej na łamach „Katechety” i „Studiów z Prawa Wyznaniowego”.

Przedmiotem dysertacji A. Mezglewskiego są zagadnienia prawne związane z nauczaniem religii w szkołach publicznych. Z zakresu przedmiotowego wyłączył on problematykę szkół niepublicznych i przedszkoli. Sam tytuł pracy może nieco dezorientować. Recenzent przez pojęcie „edukacja religijna” rozumie religijne nauczanie i formację wynikającą z tego nauczania. A zatem chodzi o całokształt nauki religii i działań prowadzonych przez związki wyznaniowe, m.in. przez Kościół katolicki. Natomiast Autor monografii rygorystycznie zawęził przedmiot badań do nauczania religii w ramach lekcji religii, do czego jednakże miał pełne prawo. W prezentowanych treściach konsekwentnie trzyma się zakreślonych ram dzieła. Poza zakresem jego refleksji znalazły się np. wielorakie działania ewangelizacyjne w środowisku szkolnym.

Prezentowana książka składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów i zakończenia. Bogata bibliografia została posortowana rodzajowo. Streszczenia dołączono w trzech językach (angielskim, niemieckim i włoskim), w których podano też spis treści.

Rozdział I ukazuje kontekst historycznoprawny poruszanych zagadnień, obejmujący okres II Rzeczypospolitej, lata Polski Ludowej (1944-

-1961 – proces eliminacji nauki religii ze szkół; 1961-1989 – edukacja pozaszkolna pod nadzorem władz oświatowych) i sytuację przejściową (1990-1991), cechującą się rozwiązaniami prowizorycznymi do uchwalenia ustawy o systemie oświaty 7 września 1991 r.

Rozdział II został poświęcony nauce religii jako przedmiotowi szkolnemu. Autor omówił trzy zasady: równoprawnego traktowania religii jako przedmiotu szkolnego, bilateralności w kształtowaniu rozwiązań prawnych i bezstronności światopoglądowej władz publicznych w relacji do nauczania religii.

W rozdziale trzecim Autor omawia prawa i obowiązki uczniów i ich opiekunów prawnych. Koncentruje się na podstawach prawnych prawa do udziału w katechizacji szkolnej, oświadczeniach o uczestnictwie w lekcjach religii i zasadzie fakultatywności.

Rozdział IV podejmuje problematykę kompetencji i zadań władz oświatowych w kwestii obowiązku organizacji zajęć z religii w ramach planu zajęć szkolnych. W dalszej części opisano podmioty sprawujące nadzór pedagogiczny nad tymi zajęciami, cele i formy sprawowania nadzoru oraz tryb postępowania w przypadku negatywnych wyników nadzoru.

Rozdział V dotyczy uprawnień związków wyznaniowych. A. Mezglewski analizuje wymóg przedstawiania podstawy programowej i programu nauczania Ministrowi Edukacji Narodowej, prawo do decydowania o programach i podręcznikach, do skierowania i odwoływania nauczycieli religii, do realizowania nadzoru nad nauczaniem religii oraz prawo do informacji o udziale w katechizacji swoich wiernych.

Szósty rozdział traktuje o statusie nauczycieli religii. Syntetycznie omówiono kwalifikacje nauczycieli religii, kwestie stosunku pracy, a także specyfikę zadań i statusu katechety w zakresie praw i obowiązków.

Autor po każdym rozdziale zamieszcza „Wnioski”, co jest dowodem jego metodologicznego kunsztu i umiejętności syntetycznego przedstawiania ustaleń badawczych. Można się zastanawiać, czy rozdział III ze względu na zawarte w nim konstytucyjne prawa i obowiązki jednostki nie powinien być umieszczony jako drugi. Wydaje się, że Autor przyjął taki a nie inny układ metodologiczny pracy z technicznych względów. Można przypuszczać, że chodziło mu o zachowanie ciągłości myśli przewodniej zawartej w publikacji.

Praca ks. A. Mezglewskiego jest dysertacją dogmatycznoprawną, czyli stanowi wykładnię obowiązującego prawa. Autor nie wchodzi w dywaga-

cje, jak być powinno, ale pisze, jak jest. Z tym że w ramach obowiązującego systemu prawnego bada, w jakim stopniu przepisy wykonawcze są zgodne z normą konstytucyjną i z normami ustawowymi.

Przez całą monografię przewija się teza, że religia jest przedmiotem równoprawnym w relacji do innych przedmiotów nauczanych w szkole. I słusznie Autor dowodzi, że o istnieniu zasady równoprawnego traktowania nauki religii można mówić dopiero po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., wcześniej bowiem stan prawny był niejasny. Dlatego na uznanie zasługuje przejrzyste przedstawienie statusu nauczania religii i nauczycieli religii, zarówno księży, sióstr zakonnych, jak i katechetów świeckich, w latach 1990-1992, gdy obowiązywały rozwiązania doraźne. Ten fragment publikacji jest niezwykle istotny ze względów historycznych, ale i praktycznych, związanych z emeryturą kapłanów.

Niektóre poglądy budzą wątpliwości i są kontrowersyjne, np. ocena instrukcji z 3 sierpnia 1990 r. i teza, że minister miał uprawnienia, aby udostępnić pomieszczenia szkolne, ale nie miał uprawnień, żeby wpisać religię w system oświaty. Autor twierdzi, że status prawny nauczycieli religii w sposób drastyczny odbiega od statusu innych nauczycieli (kwestie związane z misją kanoniczną, ustaniem stosunku pracy). Status jest problemem, ale rodzi się pytanie: jak go rozwiązać? Z wywodu zawartego w książce można wydedukować następane pytania: skoro wprowadzono nauczycieli w system awansu, to dlaczego utrzymujemy fikcję w nadzorze pedagogicznym, a mianowicie, że dyrektor jako jego przedstawiciel ocenia tylko stronę metodyczną?, czy nauczyciele religii są w stanie zrealizować wszystkie cele szkoły? Wydaje się, że najwięcej wątpliwości pojawia się w obszarze praw i obowiązków uczniów. Rodzi się pytanie o zakres fakultatywności.

Analizując te trudne problemy prawne, Autor pisze, że obowiązujące do tej pory rozporządzenie, wydane przed 19 laty, regulujące naukę religii w szkole publicznej, jest już archaiczne, „nie przystaje do współczesnych standardów i z tego też powodu nie nadaje się do nowelizacji” (s. 233). Niektóre kwestie wynikające ze specyfiki nauczania religii wchodzą w zakres materii ustawowej, dlatego można by je ująć w odrębnej ustawie lub wpisać w tekst ustawy o systemie oświaty, a pozostałe sprawy rozstrzygnąć w rozporządzeniu wykonawczym, które winno być napisane na nowo. Istnieją ku temu liczne przesłanki. Artur Mezglewski stwierdza: „Rozpo-

rzządzenie wykonawcze z 1992 roku nie reguluje w sposób całościowy kwestii związanych z funkcjonowaniem nauki religii w szkołach publicznych. Regulacja stanu prawnego edukacji religijnej dokonana została także w wielu innych przepisach prawa oświatowego i nauczycielskiego. Zarówno w przepisach przedmiotowego rozporządzenia, jak też w pozostałych unormowaniach dostrzega się brak konsekwencji w realizacji zasady równoprawnego traktowania religii jako przedmiotu szkolnego. Przypadki te dotyczą: odrębnych zasad oceniania, oceny łącznej z religii i etyki, zakresu nadzoru pedagogicznego nad nauczaniem religii, odmienności w zakresie dopuszczania do użytku szkolnego programów i podręczników szkolnych, odrębności w zakresie kwalifikacji zawodowych nauczycieli”. Należy podzielić spostrzeżenia Autora, który szczegółowo przeanalizował wymienione obszary, zaznaczając jednak, że istnieje zakres spraw, jakie wymagają indywidualnego potraktowania. Są to przepisy dotyczące: „układowego modelu kształtowania rozwiązań prawnych odnoszących się do nauczania religii na wszystkich poziomach legislacji; realizacji prawa do udziału w lekcjach religii w sposób gwarantujący respektowanie zasady bezstronności światopoglądowej władz publicznych; zasad organizacji lekcji religii; realizacji nadzoru nad nauczaniem religii przez zainteresowane związki wyznaniowe; obowiązku przedstawienia podstaw programowych nauczania religii oraz uprawnień związków wyznaniowych w zakresie kształtowania treści programowych; kwalifikacji szczególnych do nauczania religii oraz szczegółowego trybu postępowania w przypadku utraty tych kwalifikacji; korelacji celów realizowanych przez system oświaty z celami realizowanymi przez związki wyznaniowe w kontekście specyfiki zawodu nauczyciela religii” (s. 232). Konstatacja jest prosta: Kościół powinien walczyć o to, aby religia była normalnym przedmiotem z uwzględnieniem jej specyfiki i pilnować tego na poziomie przepisów wykonawczych. Z analizowanych aktów prawnych wynika, co też podkreśla Autor, że nauka religii jest, z jednej strony, podporządkowana szkole, z drugiej zaś zachowuje wobec instytucji szkoły autonomię i niezależność. Tak ujęta lekcja religii umożliwia współdziałanie szkoły i Kościoła, a jednocześnie szanuje wzajemną autonomię obu tych podmiotów nauki religii.

Recenzowana monografia zasługuje na poważną uwagę ze względu na wyczerpujący materiał źródłowy i naukowe wywody, które mają istotny

wymiar praktyczny dla nauki religii w szkole i funkcjonowania katechetów. Autorowi należy pogratulować odwagi badawczej, precyzji i rzetelności, a przede wszystkim podziękować za dogłębne przedstawienie sprawy nauczania religii w szkole publicznej. Należy żywić nadzieję, że z tej publikacji skorzystają odpowiedzialni w Polsce za katechizację, pracownicy Ministerstwa Edukacji Narodowej, wizytatorzy kościelni i kuratorzyjni, dyrektorzy szkół i nauczyciele religii.

Waldemar Janiga

Henryk Ryszard Tomaszewski, *Baptyści w Polsce w latach 1918-1958*, Warszawa 2008, ss. 516.

Recenzowana praca jest już właściwie trzecią publikacją książkową tego autora dotyczącą historii baptyzmu na ziemiach polskich. Pierwszą z nich była praca pt. *Baptyści w Polsce w latach 1858-1918* opublikowana w 1993 r. Druga monografia pt. *Wspólnoty chrześcijańskie typu ewangeliczno-baptystycznego na terenie Polski w latach 1858-1939* (powstała na bazie napisanej jeszcze w latach 70. dysertacji doktorskiej i wydana drukiem w 2006 r.) poświęca baptystom strony 21-70. Prezentowana tutaj publikacja w zamiśle autora obejmuje 50 lat z dziejów baptyzmu na ziemiach polskich (s. 11), choć w rzeczywistości obejmuje okres 40 lat, czyli od początku okresu II Rzeczypospolitej do 1958 r. – daty jubileuszu 100-lecia istnienia tej tradycji religijnej w Polsce.

Praca składa się ze wstępu zatytułowanego *Od Autora*, Przedmowy autorstwa Konstantego Wiazowskiego – honorowego zwierzchnika Kościoła Chrześcijan Baptystów, następnie 11 rozdziałów, przy czym Zakończenie stanowi rozdział XI zawierający siedem podrozdziałów (niespotykana forma kompozycyjna), bibliografii, dwóch (?) wykazów skrótów, aneksów w liczbie 14 (czym zaś są 4 statuty pomieszczone na s. 481-491? Powinny być konsekwentnie ponumerowanymi aneksami) oraz wykazu nazwisk. Pierwsze 5 rozdziałów dotyczy dziejów baptystów w okresie II Rzeczypospolitej, rozdział VI traktuje o działalności Kościoła w czasie II wojny światowej, natomiast rozdziały VII-X wiążą się z powojenną historią najpierw Polskiego Kościoła Ewangelicznych